

# Kizo, TAKI ZWYCZAJ (feat. Wac Toja)

byłbym mistrzem wypracowań  
wciąż różne tematy  
tu są zmęczone płuca, nie ręce od pracy  
i nocami fajny  
pijemy kapricany  
skoro zrobiłem dobry banger, jestem najarany  
moja garderoba to jest jeszcze klitka  
mam więcej ciuchów, niż cała twoja rodzinka  
taki zwyczaj: jadę przez miasto nocą, sprawdzam nowe płyty  
to zwyczajne ze najczęściej są to dwie turbiny  
jointy jedyne wchodzą w te grupy jak w palce  
dymu kanclerz  
dni wirują tu jak w pralce  
telefon na kartę, nie traci zasięgu, xs  
kumple w kominiarce zwyczajnie znają ten biznes  
jak wyrosłem na artystę, w końcu zamknij pizdę  
bo mam pancerz, waszych gruzów nie przemielił mikser  
zwyczaj cisnę, głowa pracuje tu jak Zzidane  
efektem są projekty epickie jak perski dywan

nasze hity  
twoje – przypał  
nasze bangry  
twoje – lipa  
nasze składy, loża VIP-a  
robie dziaby, palę weeda  
taki zwyczaj  
tak zwyczajnie  
w chu\* roboty było przy tym by było tak fajnie  
taki zwyczaj  
tak zwyczajnie  
w chu\* roboty było przy tym by było tak fajnie

[Wac Toja:]

Nasze hity, nasze loże, nasze sprawy, dupki  
nasze stuzłotówki i 200, 5-io stówki  
sos kanapkę skleja, dzwonie, nie odbieram teraz  
to spada jak deszcz nie potrzebna mi umbrella  
ela, ela ela ee ee  
niepotrzebna wena, mam tu relax, sex, jazz  
ela, ela ela ee ee  
to melanżu akademia, gdzie jest 6 zer?  
ściągam buchy nie potrzebna mi antena  
jebie piri, mózgu prania mi nie trzeba  
nasze pengi, nasze pangi kur\* nie dotykaj  
zostaw ją co płynie i ciebie to jest wsio ryba  
pisze feata dla Kiziaka, ronbim klipa  
Pyniu nowa płyta potem znowu nowa płyta  
także życie wybacz, nowe cuda mam co chwila  
i zawijam sobie pomysł, sorry, trasa śmigam

nasze hity  
twoje – przypał  
nasze bangry  
twoje – lipa  
nasze składy, loża VIP-a  
robie dziaby, palę weed  
taki zwyczaj  
tak zwyczajnie  
w chu\* roboty było przy tym by było tak fajnie  
taki zwyczaj  
tak zwyczajnie  
w chu\* roboty było przy tym by było tak fajnie